**Piosenki wierszyki na miesiąc październik grupa III Pszczółki**

**„Światła sygnalizatora” Dorota Gellner**

Idą dzieci, idą dzieci,

a nad jezdnią sygnał świeci.

– Mam czerwone

wielkie oko,

mam buzię jak mak,

gdy pokażę się nad jezdnią,

wołam do was tak:

UWAGA! CZERWONE ŚWIATŁO!

STÓJ! O WYPADEK ŁATWO!

– Mam zielone

piękne oko,

zielone jak liść.

Gdy się zazielenię w górze,

to możecie iść.

ZIELONE ŚWIATŁO! ZIELONE!

PRZECHODŹCIE NA DRUGĄ STRONĘ!

– A czy mrugacie też,

kiedy pada deszcz?

– Oczywiście! Co za pytanie!

Kto się zawsze zajmuje mruganiem,

ten nawet wtedy mruga,

gdy na świecie deszcz i szaruga!

  ”**Moja Julianko” zabawa popularna z piosenką**

Moja Julianko, klęknij na kolanko, (klęka)

lub Mój ty Julianie, klęknij na kolanie

Podeprzyj pod boczki, (kładzie ręce na biodrach)

wykonaj dwa skoczki. (podskakuje dwa razy)

Umyj się, uczesz się (naśladuje mycie twarzy i czesanie włosów)

i wybieraj, kogo chcesz. (wskazuje na koleżankę lub kolegę)

**„ Jeden, jeden, dwa” Beata Krysiak**

Jeśli pamięć cię zawodzi –

to w zasadzie nic nie szkodzi.

Masz go zawsze, nosisz z sobą,

a właściwie jest on z tobą,

„zapisany” na twej twarzy,

gdy coś złego się przydarzy.

To jest numer alarmowy

na wypadek – ten drogowy

lub na pożar, na włamanie,

lub też ciężkie chorowanie.

Kodem: usta, nos i oczy.

Tego dziecko nie przeoczy.

Jeden, jeden, dwa – i gotowy

cały numer alarmowy!

**‘ Jest taka zebra” Małgorzata Nawrocka**

1. Jest taka zebra, choć nieprawdziwa.

leży i wcale nie rusza się...

Na skrzyżowaniu ulic, leniwa,

patrzy na światła nocą i w dzień.

 Ref. Czerwone – Stop!

Zielone – Hop!

Zawsze uważaj, rozejrzyj się!

Czerwone – Stop!

Zielone – Hop!

Bezpiecznie przechodzi, kto o tym wie!

2. Zebra na dzieci zwłaszcza ma oko,

trzeba pozwolić im tutaj przejść!

Światła mrugają równo, wysoko –

mówią, czy można na pasy wejść.

 Ref. Czerwone – Stop!...

**„ Zdrowe rady” Beata Krysiak**

Gimnastyka – ważna sprawa!

Ruch to świetna jest zabawa.

Ręce w górę, ręce w dół.

Teraz ciało zegnij wpół.

Schyl się nisko do podłogi,

złap rękoma swoje nogi.

Teraz za mną – duży rozkrok.

Hop! Wykonaj w górę podskok.

Podskok jeden to za mało,

zrób ich pięć lub dziewięć – śmiało!

Sześć pajaców, trzy przysiady...

**Boogie-woogie. Zabawa popularna**

1. Do przodu prawą rękę daj,

do tyłu prawą rękę daj,

do przodu prawą rękę daj

i pomachaj nią.

Bo przy boogie, boogie-woogie

trzeba wkoło kręcić się,

no i klaskać trzeba też:

raz! dwa! trzy!

  Ref. Boogie-woogie, ahoj! Boogie-woogie, ahoj!

Boogie-woogie, ahoj!

I od nowa zaczynamy taniec ten.o dla wszystkich zdrowe rady!

**„ Mój przyjaciel pies „ Beata Krysiak**

Kto znów zabrał taty kapcie?

Kto przestraszył dzisiaj babcię?

Kto jest sprawcą mokrej plamy?

Kto apaszkę pogryzł mamy?

Kto usypia na kanapie,

kiedy go za uchem drapię?

Kto się budzi już o świcie

i rozlewa z miski picie?

Kto się cieszy – gdy się budzę?

Kto rozbawia – gdy się nudzę?

Kto mnie broni – choć malutki?

Kto odgania wszystkie smutki?

Kto to? Nie wiem, czy go znacie.

Ja znam. To mój pies – przyjaciel!

**„Gę!” Agnieszka Frączek**

Gęś Gęgatka szła gęsiego

z Gęgosławem, jej kolegą

(co się lubi szarogęsić),

i z zastępem innych gęsi.

Przed zakrętem rzekła: – Gę.

Chyba jednak wrócę się.

Bo ten zakręt jest za kręty,

będą mnie bolały pięty.

**„Las” Dorota Gellner**

Jeśli lubisz stary las,

to nie żałuj czasu,

las nam się ukłonił w pas,

chodź ze mną do lasu!

Patrz, brzozową furtę ma,

furta się otwiera.

Wiatr za furtą szumi, gra,

gości sprasza teraz.

Lecz cichutko bądźmy tu,

w tym zielonym domu,

na srebrzystym siądźmy mchu,

nie psoćmy nikomu

Gdy przeleci szary ptak,

gwizdnie nutkę miłą –

my cichutko siedźmy tak,

jakby nas nie było.

Niech nie słyszy nawet nas

szpak, co gniazdo mości,

by nie musiał stary las

skarżyć się na gości.

**„ Ojciec Wirgiliusz” zabawa popularna**

Ojciec Wirgiliusz uczył dzieci swoje,

a miał ich wszystkich sto dwadzieścia troje.

Hejże dzieci, hejże ha, hejże ha, hejże ha,

róbcie wszystko to co ja, to co ja.

**„ Mały niedźwiedź” Beata Krysiak**

Mały niedźwiedź jest zmęczony.

Brzuszek jego najedzony.

Czas rozpocząć sen zimowy.

Wiosną zbudzi się jak nowy.

**„ Zimowe zapasy” Beata Krysiak**

Już gotowe są zapasy

na zimowe, trudne czasy.

Kiedy mróz zawita wszędzie,

to w spiżarni wszystko będzie:

ogórki kiszone,

grzyby suszone,

w workach ziemniaki,

w skrzynkach buraki,

kompot wiśniowy,

sok malinowy,

jabłka w siateczkach,

kapusta w beczkach.

Dni zimowe są nie straszne,

jeśli masz zapasy własne.

Ze spiżarni przyniesiemy

i ze smakiem wszystko zjemy:

ogórki kiszone,

grzyby suszone,

w workach ziemniaki,

w skrzynkach buraki,

kompot wiśniowy,

sok malinowy,

jabłka w siateczkach,

kapusta w beczkach.

**„ Karuzela”**

Chłopcy, dziewczęta, dalej śpieszmy się.

Karuzela czeka, wzywa nas z daleka.

Starsi już poszli, a młodsi jeszcze nie.

Hejże ha, hejże ha, śpieszcie się!

Hej hopsasa, (Podskakują trzy razy w miejscu.)

jak ona szybko mknie! (Podskakując z nogi na nogę, poruszają się

Hej dalej, dalej do zabawy śpieszmy się! po obwodzie koła – w prawo.)

Hej hopsasa, (Podskakują trzy razy w miejscu.)

jak ona szybko mknie! (Podskakując z nogi na nogę, poruszają się

Hej dalej, dalej do zabawy śpieszmy się! po obwodzie koła – w lewo.)